



Sygn. akt IV CSK 683/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa G. Infrastruktury Wodociągowo-Kanalizacyjnej Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko I. Towarzystwu Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 sierpnia 2014 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 12 marca 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i  
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód – G. Infrastruktura Wodociągowo-Kanalizacyjna - wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń I. S.A. kwoty 1.895.737,62 EURO wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 maja 2011 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 14 listopada 2011 r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w G. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 1.895.737,62 EURO wraz z odsetkami od dnia 29 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalił i orzekł w przedmiocie kosztów procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany - Towarzystwo Ubezpieczeń I. - wystawił na rzecz powoda G. Infrastruktury Wodociągowo-Kanalizacyjnej bezwarunkową i nieodwołalną gwarancję ubezpieczeniową należytego wykonania kontraktu nr [...] z dnia 10 czerwca 2008 r. Gwarancja ta zabezpieczać miała należyte wykonanie umowy zawartej między powodem jako zamawiającym, a konsorcjum firm J. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą FIRMA G. oraz F. – J. P. Sp. z o.o. jako wykonawcą. Gwarancja została wystawiona na zlecenie powyższego wykonawcy zgodnie z jego obowiązkiem określonym w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ) do ustanowienia zabezpieczenia w jednej z kilku dopuszczalnych form. Gwarancja została zaakceptowana przez powoda jako zamawiającego. Pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda kwoty 1.895,737,62 euro (sumy gwarancyjnej), stanowiącej zabezpieczenie wykonania kontraktu, bezspornie, po otrzymaniu pierwszego wezwania na piśmie od zamawiającego. Gwarancja w powyższej wysokości obowiązywała od 16 czerwca 2008 roku do 30 października 2011 roku.

Pismem z dnia 11 kwietnia 2011 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty z tytułu udzielonej gwarancji kwoty 1.895,737,62 euro w terminie 14 dni od doręczenia wezwania. Pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 18 kwietnia 2011 r.

Pozwany płatności nie dokonał, lecz pismem z dnia 21 kwietnia 2011 r. zażądał od powoda złożenia dodatkowych wyjaśnień, tj. wskazania, który z określonych w klauzuli 4.2. kontraktu przypadków był podstawą wystąpienia o zapłatę oraz, czy powód ma wobec lidera konsorcjum, firmy G. jakiegokolwiek roszczenia pieniężne.

Analizując żądanie powoda, Sąd stwierdził, że z przedmiotowej gwarancji wynika, iż pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda sumy gwarancyjnej bezspornie, co oznacza, że obowiązek zapłaty sumy gwarancyjnej nie jest uzależniony od spełnienia innych warunków, w tym w szczególności wynikających ze stosunku podstawowego - kontraktu, którego należyte wykonanie gwarancja zabezpiecza. W gwarancji tej gwarant oświadczył, że nawet zmiana, uzupełnienie lub jakakolwiek modyfikacja Warunków Kontraktu lub Robót, które mają być wykonane zgodnie z kontraktem nie zwalnia w żaden sposób gwaranta z odpowiedzialności wynikającej z gwarancji, przy braku zawiadomienia gwaranta o tych zmianach. Wobec powyższego Sąd podzielił stanowisko powoda, że przedmiotowa gwarancja ma charakter zobowiązania bezwarunkowego i abstrakcyjnego, a zobowiązanie gwaranta ma charakter samodzielny. Wskazane cechy gwarancji przesądzają, w ocenie Sądu, o tym, że pozwanemu nie przysługuje uprawnienie do dokonywania oceny zasadności żądania zapłaty przez beneficjenta gwarancji oraz że nie przysługują mu inne zarzuty niż wynikające z gwarancji, w szczególności nie może skorzystać z zarzutów, które przysługiwałyby dłużnikowi ze stosunku podstawowego. Tym samym Sąd uznał, że pozwany powinien zapłacić powodowi żadaną kwotę po otrzymaniu pierwszego wezwania. Zarzuty pozwanego Sąd uznał za niekonsekwentne, gdyż udzielona gwarancja ma charakter samoistny i nieakcesoryjny, nie zawiera causa obligandi w swej treści, a mimo to pozwany podnosi zarzuty ze stosunku podstawowego pomiędzy powodem a firmą G. Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanego, że żądanie zapłaty sumy gwarancyjnej jest nadużyciem prawa oraz że jest sprzeczne z celem gwarancji.

Zdaniem Sądu, nie ma w sprawie znaczenia, czy ziściły się warunki w powołanej przez pozwanego klauzuli kontraktu, i jak ostatecznie zakończy się spór z zamawiającym. Jest przy tym bezsporne, że kontrakt, którego należyte wykonanie

zabezpieczała sporna gwarancja, nie został w całości wykonany, trudno jest więc przyjąć, że powód zmierza do skorzystania z gwarancji w innym celu, niż w tym, w jakim została ona udzielona. Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał żądanie zapłaty kwoty 1.895.737,62 EURO za zasadne, zasądzając tę kwotę od pozwanego na rzecz powoda. Odnosząc się do żądania odsetek Sąd uznał, że było ono niezasadne za okres od 3 maja 2011 r. do 28 czerwca 2011 r., gdyż w tym czasie obowiązywało, natychmiast wykonalne postanowienie Sądu Okręgowego w G. z dnia 27 kwietnia 2011 r.

Na skutek apelacji pozwanego od powyższego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 29 czerwca 2012 r. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 12 marca 2013 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił i orzekł o kosztach procesu.

W ocenie Sądu Odwoławczego, rozpoznanie przedmiotowej sprawy sprowadza się do oceny charakteru ubezpieczeniowej gwarancji należytego wykonania kontraktu nr [...] z dnia 10 czerwca 2008 r., udzielonej powodowi przez pozwanego, jako dłużnika głównego, w imieniu firmy G., reprezentującej Konsorcjum, w skład którego wchodzi: firma G. i „F.” spółka M. z o.o. Chodzi o zapłatę gwarantowanej kwoty 1.895.737,62 EURO, stanowiącej zabezpieczenie wykonania wymienionej w klauzuli 4.2 Warunków Kontraktu, bezspornie, po otrzymaniu pierwszego wezwania na piśmie od zamawiającego - powoda oraz związanych z nią uprawnień, lub ich braku, po stronie gwaranta - pozwanego.

W ocenie Sądu, w wezwaniu do zapłaty z tytułu udzielonej gwarancji z dnia 11 kwietnia 2011 r., brak jest jakichkolwiek informacji precyzujących podstawę żądania powoda wynikającą z tej gwarancji.

Tymczasem pozwanemu przysługiwało uprawnienie podnoszenia zarzutu zmierzającego do ustalenia, czy zabezpieczony niniejszą gwarancją rezultat zaistniał, przez wskazanie którejś z podstaw z klauzuli 4.2 warunków kontraktu. Sąd Apelacyjny uznał, że mimo iż przedmiotowa gwarancja jest gwarancją samoistną, to niedopuszczalnym jest przyjęcie, że gwarant w każdej sytuacji żądania wypłaty sumy gwarancyjnej przez beneficjenta gwarancji, bez jakiegokolwiek badania, czy zaistniały ku temu przesłanki wskazane w gwarancji, zobowiązany jest do wypłaty przedmiotowej sumy, i to w całości,

bez jakiegokolwiek prawa sprawdzenia, czy nie nastąpiło po stronie beneficjenta nadużycie prawa.

Wskazał ponadto, że skoro beneficjent umowy wyraził zgodę na sformułowania gwarancji, czyli w pełni akceptował jej ograniczenie do sytuacji wskazanych w klauzuli 4.2 warunków kontraktu, to musi on, przy żądaniu realizacji gwarancji, honorować jej cel, a w konsekwencji granice odpowiedzialności pozwanego gwaranta. Nie jest, zdaniem Sądu, merytorycznym badaniem żądania zawartego w piśmie z dnia 11 kwietnia 2011 r., zwrócenie się przez pozwanego do powoda o podanie informacji wskazanych w powołanym piśmie z dnia 21 kwietnia 2011 r. Pismo to stanowiło jedynie dopuszczalną formę ochrony przez skarżącego jego interesów. Sąd nie podzielił przy tym poglądu, że pozwany powinien być bezwarunkowo i natychmiast wypłacić powodowi żadaną przez niego kwotę, a w przypadku gdyby wypłata sumy gwarancyjnej okazała się być bezpodstawną, wystąpić z roszczeniem do dłużnika z gwarancji, gdyż prowadziłoby to wprost do umożliwiania beneficjentom gwarancji nadużywania prawa, z konsekwencjami również dla podmiotów, za zobowiązania których odpowiada gwarant poprzez udzielenie gwarancji.

Wskazał ponadto, że powód był chroniony gwarancją, jeżeli przysługiwał mu tytuł do uruchomienia zabezpieczenia na podstawie jednego z warunków wymienionych w klauzuli 4.2 warunków kontraktu. Tym samym uznał, że skuteczne zgłoszenie żądania było uzależnione od tego, czy przysługiwał mu, zabezpieczony sumą gwarancyjną, tytuł w odniesieniu do jednego z przypadków w powołanej klauzuli wobec wykonawcy zabezpieczonego kontraktu. W ocenie Sądu, domaganie się przez apelującego wskazania, która z podstaw z klauzuli 4.2 jest podstawą żądania powoda nie stanowiło niedopuszczalnego w tego rodzaju gwarancji wkraczania przez skarżącego na grunt stosunku podstawowego, a jedynie badanie, czy roszczenie powoda jest uzasadnione treścią gwarancji, i czy nie stanowi nadużycia prawa, a do takiej ochrony swoich praw pozwany był w pełni uprawniony.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, w toku niniejszego procesu powód nie sprecyzował, który z warunków omawianej klauzuli ma stanowić podstawę jego żądania wypłaty sumy gwarancyjnej.

Reasumując, Sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska zawartego w orzeczeniu Sądu Okręgowego o prawie powoda do skutecznego żądania od pozwanego dochodzonej w tym postępowaniu kwoty, zmienił je i oddalił powództwo.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wywiódł powód opierając ją na obu podstawach. W ramach naruszenia przepisów postępowania zarzucił naruszenie art. 382 k.p.c., art. 233 § 4 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie przy orzekaniu istotnych dowodów - pism, z których wynika wprost, że powód wskazał, które przesłanki klauzuli 4.2 Ogólnych i Szczególnych Warunków Kontraktowych są podstawą żądania zapłaty oraz art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędne uznanie, że brak wskazania przez powoda przesłanek zasadności żądania zapłaty oznacza naruszenie gwarancji i tym samym bezzasadne przerzucenie przez Sąd Apelacyjny ciężaru dowodu nadużycia gwarancji na powoda.

W ramach naruszenia przepisów prawa materialnego skarżący zarzucił przede wszystkim naruszenie art. 65 § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że w przypadku gwarancji bezwarunkowej gwarant miał prawo żądać od beneficjenta gwarancji wskazania konkretnej podstawy żądania zapłaty wynikającej z umowy zabezpieczonej gwarancją tylko dlatego, że w treści gwarancji wskazano numer klauzuli, na podstawie której zleceniodawca gwarancji zobowiązany był ją wykonać. Ponadto wskazał na uchybienie art. 391 k.c., art. 393 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. i art. 5 k.c. polegające na zastosowaniu do oceny uprawnień gwaranta (pozwanego) wystawiającego gwarancję bezwarunkową kreującą zobowiązanie abstrakcyjne w stosunku do umowy zabezpieczonej gwarancją takiej wykładni, jaka właściwa byłaby dla zobowiązania o charakterze kauzalnym i dodatkowo błędnym uznaniu, że doszło do nadużycia prawa (nadużycia gwarancji) przez powoda.

W konkluzji wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda, pozwany wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosowanie wykształconej w praktyce obrotu gospodarczego umowy gwarancji zabezpieczającej wykonanie umowy przez zobowiązanego budziło początkowo wątpliwości z powodu surowej odpowiedzialności gwaranta, zwłaszcza zaś abstrakcyjność tej odpowiedzialności, wyrażana w klauzuli, zgodnie z którą dłużnik zobowiązywał się do zapłaty beneficjentowi gwarancji określonej sumy „nieodwołalnie i bezwarunkowo na pierwsze żądanie”. Według niektórych przedstawicieli doktryny ta forma rygorystycznej odpowiedzialności gwarancyjnej mogła być nadużywana, gdyż zbliżona jest do uregulowanej ustawowo odpowiedzialności wekslowej. Do pojawiających się w tym przedmiocie wątpliwości w orzecznictwie ustosunkował się Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1993 r., III CZP 16/93 (OSNC 1993, nr 10, poz. 166). Przyjął w niej, że zawieranie przez bank umowy gwarancyjnej opatrzonej tak restrykcyjnymi klauzulami odpowiedzialności jest dopuszczalne, przy czym udzielający takiej gwarancji bank nie może skutecznie powołać się - w celu wyłączenia lub ograniczenia przyjętego na siebie obowiązku zapłaty - na zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego, w związku z którym gwarancja została wystawiona. To stanowisko prawne zostało podtrzymane w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1995 r., III CZP 166/94 (OSNC 1995, nr 10, poz. 135). Utorowało ono drogę do coraz szerszego stosowania instytucji umowy gwarancyjnej także przez inne podmioty - poza bankami - zwłaszcza zaś przez podmioty prowadzące gospodarczą działalność ubezpieczeniową, dostosowując w tej mierze praktykę krajową do gwarancji stosowanej już wcześniej w obrocie międzynarodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 233/09, niepubl. i powołane tam dalsze orzecznictwo).

Zróżnicowanie form spotykanych umów gwarancyjnych dało przedstawicielom doktryny podstawę do ich podziału na gwarancje o charakterze abstrakcyjnym oraz kauzalnym. Do grupy pierwszej zalicza się te, w których płatność gwarantowanego świadczenia powinna nastąpić zgodnie z klauzulą „nieodwołalnie i bezwarunkowo na pierwsze żądanie”. Druga grupa to te, w których beneficjent gwarancji obowiązany jest wskazać przyczynę uzasadniającą wykonanie świadczenia przez gwaranta; w doktrynie bywają one nazywane też

mianem gwarancji na pierwsze usprawiedliwione żądanie. Wymaga jednak podkreślenia, że kauzalność gwarancji ubezpieczeniowej nie oznacza, że zobowiązanie gwaranta staje się zobowiązaniem akcesoryjnym w odniesieniu do stosunku podstawowego w związku z którym gwarancja została udzielona. Także bowiem ta forma gwarancji zachowuje charakter zobowiązania samodzielnego, w ramach którego gwarant płaci własny, a nie cudzy dług (tak trafnie Sąd Najwyższy w powołanym już wyroku z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 233/09). Przede wszystkim jednak w tej formule gwarancji jej beneficjent powinien jedynie podać przyczynę - ustaloną w umowie - z powodu której wzywa gwaranta do spełnienia gwarantowanego świadczenia, co nie oznacza, że ciąży na nim obowiązek wykazania, iż przyczyna ta rzeczywiście wystąpiła. Ewentualne obciążenie go takim obowiązkiem pozbawiałoby umowę cech umowy gwarancyjnej, sprowadzając ją do znanej prawu konstrukcji zobowiązania spełnienia świadczenia na rzecz osoby trzeciej (art. 393 k.c.).

Przenosząc te ogólne uwagi na temat istoty gwarancji ubezpieczeniowej na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, iż z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny oddalił żądanie zapłaty gwarantowanego przez pozwanego świadczenia z dwóch powodów. Pierwszym jest ten, że beneficjent gwarancji nie wskazał, która z określonych w pkt. 4.2 kontraktu przyczyn stanowi podstawę żądania spełnienia gwarantowanego świadczenia. Drugim powodem jest nadużycie tej gwarancji przez wierzyciela. Pierwszy powód oznacza, że należy przyjąć, iż Sąd Apelacyjny zakwalifikował udzieloną przez powoda gwarancję - chociaż tego tak nie nazwał - do kategorii gwarancji kauzalnych. Jeśli nawet podzielić tę ocenę, to - jak wskazuje się w odpowiedzi na skargę kasacyjną - najwidoczniej uszło uwagi Sądu, że do pozwu dołączone zostało pismo strony powodowej z dnia 28 kwietnia 2011 r., w którym powołane zostały przyczyny wymienione w punktach c i e z pkt 4.2 warunków szczegółowych kontraktu, usprawiedliwiające wystąpienie z żądaniem spełnienia gwarantowanego świadczenia. Pominięcie tego dokumentu w rozważaniach Sądu stanowi naruszenie powołanych w skardze przepisów art. 382 oraz art. 328 § 2 k.p.c. - mających wpływ na wynik sprawy, co uzasadnia procesową podstawę skargi kasacyjnej. Z kolei jeśli chodzi o drugą z przesłanek skarżonego orzeczenia



w postaci nadużycia gwarancji, to - poza ogólnikowym stwierdzeniem - praktycznie nie została ona przez Sąd Apelacyjny uzasadniona. W orzecznictwie przyjmuje się, że powołanie się na tę przesłankę jest dopuszczalne wyjątkowo. Szerokie bowiem jej stosowanie prowadzić by mogło do zanegowania sensu całej konstrukcji prawnej gwarancji ubezpieczeniowej. Najczęściej chodzi w tym kontekście o przesłankę wykorzystywania przez gwarantariusza uprawnień wynikających z gwarancji w sposób ewidentnie sprzeczny z jej celem (por. m. in. w n. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1995 r., III CRN 70/94, OSNC 1995, nr 5, poz. 86, z dnia 25 czerwca 1999 r., II CKN 402/98, OSNC 2000, nr 1, poz. 16, z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 233/09, czy z dnia 9 września 2010 r., I CSK 134/10 - niepubl.). Jako przykładowe skonkretyzowanie tej przesłanki nastąpiło w powołanej uchwale całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego III CZP 166/94, w której wskazano, że do nadużycia gwarancji dochodzi m. in., gdy gwarancja stała się narzędziem uzyskania nienależytych korzyści, albo gdy wykorzystywana jest w wyniku zмовы zainteresowanych. Brak uzasadnienia zastosowania tej przesłanki rozstrzygnięcia narusza nie tylko powołane przepisy procesowe i to w sposób mający wpływ na treść orzeczenia, ale także art. 5, art. 6 i art. 65 § 2 k.c.

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok nie mógł się ostać (art. 398<sup>14</sup> k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c.).